

Gaza: 800 dni ludobójstwa

Allah jest Światłem niebios i ziemi. Jego Światło jest jak niszka, w której jest lampa; lampa jest w szkłe, a szkło jakby było gwiazdą błyszczącą, zapalona od drzewa błogosławionego – oliwnego, ani wschodniego, ani zachodniego, którego oliwa prawie świeci, choć ogień jej nie dotknął. Światło na świetle.
— Koran, Sura An-Nur 24:35

W najdłuższej i najczarniejszej nocy, jaką świat widział od 1945 roku, dwa miliony dusz w Gazie stały się tą lampą.

Przez dokładnie osiemset dni niebo nad Gazą płonęło ogniem. Przez osiemset nocy ziemia drżała od dwustu tysięcy ton materiałów wybuchowych. Przez osiemset poranków ministrowie powtarzali przed kamerami – bez wstydu – że ani jedno ziarno pszenicy, ani kropla lekarstwa, ani litr paliwa nie dotrze do dwóch milionów ludzi.

A jednak światło nie zgasło.

Nowy punkt odniesienia ludzkiego cierpienia

W całej epoce po 1945 roku żadna ludność cywilna na Ziemi nie była poddana porównywalnej kombinacji czasu trwania, intensywności i celowego pozbawienia, jak 2,3 miliona ludzi uwięzionych w Strefie Gazy od października 2023 do grudnia 2025.

- 800 kolejnych dni całkowitego lub niemal całkowitego oblężenia
- Ponad 200 000 ton zrzuconych materiałów wybuchowych (równowartość piętnastu bomb wielkości Hiroszimy)
- 80% wszystkich domów zniszczonych lub poważnie uszkodzonych
- Głód wywołany przez człowieka, który osiągnął fazę 5 IPC (katastrofalną) w wielu prowincjach
- Celowe, publicznie zapowiadane głodzenie całej ludności cywilnej jako metoda prowadzenia wojny
- Prawie całkowite zniszczenie systemów opieki zdrowotnej, wody, kanalizacji i edukacji

Według wszystkich miar stosowanych przez ONZ, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża i Międzynarodowy Trybunał Karny, Gaza nie przeszła jedynie „kryzysu humanitarnego”. Została poddana warunkom, które przesuwają granice ludzkiej przeżywalności.

A jednak – wbrew wszelkim racjonalnym przewidywaniom – zdecydowana większość wciąż żyje. Ten sam fakt jest jednym z najcichszych cudów naszego stulecia.

Światło na świetle

Każda prognoza głodu, każda symulacja zdrowia publicznego, każdy ponury arkusz kalkulacyjny przygotowany przez Światowy Program Żywnościowy i IPC mówił to samo: przy takim poziomie niedoboru kalorii utrzymywanym tak długo na całą populację bez systemu medycznego i bez czystej wody, śmiertelność powinna była osiągnąć katastrofalne, kończące społeczeństwo poziomy. Nie osiągnęła. Nie dlatego, że cierpienie było przesadzone – było gorsze niż modele potrafiły sobie wyobrazić. Ale dlatego, że modele nie uwzględniły ludu, który z cichą i niełamliwą pewnością postanowił, że samo jego istnienie będzie oporem.

- Matka, która nie jadła od czterech dni, wciąż miała mleko w piersi dla swojego niemowlęcia, przekazując życie dalej, nawet gdy jej własne ciało pożerało samo siebie.
- Chirurg, który musiał amputować nogę sześciolatka nożem kuchennym i latarką telefonu, szeptał mu wciąż „Jesteś dzielny, habibi”, aż płacz dziecka stał się jedynym dostępnym znieczuleniem.
- Dwadzieścia obcych osób w jednym namiocie dzieliło puszkę fasoli – każdy brał jedną łyżkę, żeby dzieci mogły dostać dwie.
- Stary człowiek w Beit Lahia, po trzecim zbombardowaniu domu, posadził nasiona pomidorów w leju po pocisku, bo „coś zielonego musi tu wyrosnąć, zanim umrę”.
- Nastolatek niósł sparaliżowaną babcię 14 kilometrów na plecach, opowiadając jej historie o morzu, którego już nie mogła zobaczyć, żeby nie straciła nadziei w drodze.

To nie były heroiczne wyjątki. To była reguła.

Ramy prawne: trzy reżimy naruszane jednocześnie

Wszystkie trzy poniższe reżimy prawne były naruszane codziennie przez ponad dwa lata.

IV Konwencja Genewska (1949) – Ochrona ludności cywilnej w czasie wojny

- Art. 23: Obowiązek zezwolenia na swobodny przepływ żywności, leków i odzieży dla dzieci, kobiet w ciąży i matek – naruszany od 9 października 2023.
- Art. 55: Moc okupacyjna musi zapewnić żywność i zaopatrzenie medyczne „w najpełniejszym zakresie dostępnych jej środków” – naruszany bez przerwy, nawet po orzeczeniach MTS i izraelskiego Sądu Najwyższego z 2021 r. potwierdzających rzeczywistą kontrolę nad Gazą.
- Art. 56: Obowiązek utrzymania służb medycznych i szpitali – naruszany poprzez systematyczne atakowanie wszystkich szpitali w północnej Gazie oraz celowe pozbawianie paliwa, tlenu i leków.
- Art. 33: Zakaz kary zbiorowej – naruszany przez jawne publiczne oświadczenia („całkowite obłężenie”, „bez prądu, bez jedzenia, bez paliwa”) oraz trwałą politykę ograniczenia kalorii.

Konwencja w sprawie ludobójstwa (1948)

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (styczeń i maj 2024, lipiec 2025 – środki tymczasowe; październik 2025 – opinia doradcza) stwierdził „wiarygodne ryzyko”, a później „poważne ryzyko” ludobójstwa. Do grudnia 2025 prokurator MTK wystąpił o nakazy aresztowania Netanjahu i Gallanta wprost pod zarzutem:

- Art. II(c): „Celowe stworzenie grupie warunków życia obliczonych na spowodowanie jej fizycznego zniszczenia” poprzez głód, pozbawienie wody, zniszczenie kanalizacji i uniemożliwienie opieki medycznej.

Dowody wspierające obejmują wypowiedzi na poziomie rządu („ludzkie zwierzęta”, „ani jedno ziarno pszenicy”, „wymazać Gazę”), utrzymywanie spożycia kalorii poniżej progu przeżycia oraz zniszczenie wszystkich środków produkcji żywności (łódzie rybackie, szklarnie, piekarnie, pola uprawne).

Zwyczajowe międzynarodowe prawo humanitarne (reguły 53–56, studium MKCK)

- Reguła 53: Zakaz głodzenia ludności cywilnej jako metody prowadzenia wojny.
- Reguła 54: Zakaz ataków na obiekty niezbędne do przetrwania (instalacje wodne, zapasy żywności, obszary rolnicze, szpitale).
- Reguła 55: Strony muszą zezwalać i ułatwiać szybki i niezakłócony przepływ pomocy humanitarnej.

Rzeczywiste warunki: kronika powolnej anihilacji

Nazywali to „całkowitym oblężeniem”. Nazywali to „naciskiem”. Nazywali ludzi „ludzkimi zwierzętami” i oświadczyli bez eufemizmów, że ani jedno ziarno pszenicy nie przejdzie.

Faza 1 – październik 2023 do luty 2024: „Całkowite oblężenie”

Zapowiedź ministra obrony Gallanta z 9 października została wykonana dosłownie. Przez tygodnie nie wjechała ani jedna ciężarówka. Spożycie kalorii spadło do 300–600 kcal/dzień. Pierwsze udokumentowane zgony z głodu wystąpiły w grudniu 2023.

Faza 2 – marzec do maj 2025: „Całkowita blokada”

Po upadku zawieszenia ognia ze stycznia ministrowie Smotricz i Ben-Gvir wymusili jedenasto-tygodniowe zamknięcie wszystkich przejść. UNRWA całkowicie zabrakło mąki. Matki rozcieńczały mleko modyfikowane zanieczyszczoną wodą. W szpitalu Kamal Adwan odkryto pierwszy masowy grób wyniszczonych dzieci.

Faza 3 – czerwiec do wrzesień 2025: Ogłoszenie głodu

Faza 5 IPC ogłoszona w prowincji Gaza (sierpień 2025). Średnia utrata masy ciała osiągnęła 22%. Żebra dzieci stały się widoczne na każdej ulicy. Zrzuty lotnicze – jedyna „pomoc”, na jaką pozwoliła Izrael – zabiły więcej osób, niż nakarmiły.

Faza 4 – październik do grudzień 2025: Zawieszenie broni, którego nie było

Porozumienie z października 2025 obiecywało 600 ciężarówek dziennie. Rzeczywista średnia: 120–180. Przejście w Rafah pozostawało zamknięte przez większość dni. Brak paliwa zmuszał szpitale do wyboru, które inkubatory pozostaną włączone. Do grudnia 100% populacji pozostawało w fazie 3 IPC lub wyższej.

Rachunek rodzicielski

Nauka o niedożywieniu jest bezlitosna: dzieci poniżej piątego roku życia są najbardziej narażone na ostre wyniszczenie i nieodwracalne karłowacenie. Rodzice w Gazie to wiedzą. Robią więc jedyną rzecz, jaka im została. Przestają jeść.

Badanie za badaniem (Lancet 2025, UNICEF 2025, monitoring WHO 2024–2025) odnotowuje ten sam wzorzec: 70–90% dorosłych całkowicie pomija posiłki, aby ich dzieci mogły dostać kolejną łyżkę ryżu, kolejny łyk mleka w proszku rozcieńczonego do przezroczystości. Matki karmią piersią, choć ich własne żebra im wystają, przekazując niedożywienie dziecku, zanim jeszcze zje ono pierwszy stały pokarm.

Wynik to bolesne odwrócenie: dzieci w Gazie straciły średnio mniej masy ciała niż ich rodzice, ponieważ rodzice wybrali, by umierać trochę każdego dnia, aby ich dzieci mogły żyć trochę dłużej.

Medyczny koszmar, którego nikt nie powinien sobie wyobrażać

Chirurdzy w Gazie musieli wykonać tysiące amputacji – wiele u dzieci – bez znieczulenia, bez środków przeciwbólowych, czasem tylko z latarką telefonu i stępionym skalpelem wygotowanym w deszczówce.

- Czteroletnia dziewczynka z 50% oparzeń ma zdrapywane martwe tkanki, krzycząc „Mamo!”, aż traci przytomność z bólu.
- Sześćioletni chłopiec ma piłowaną zmiażdżoną kość udową na żywca, ściskając rękę chirurga i szepcząc „Dlaczego tak bardzo boli?”.
- Nastolatki poddawane są cesarskim cięciom przytrzymywane przez krewnych, bo nie ma już ketaminy.

Każdy lekarz, który pracował w Gazie od 2023 roku, opisuje ten sam powtarzający się koszmar: moment, w którym uświadamia sobie, że musi ciąć krzyczące dziecko, wiedząc, że nie ma nic, by usnąć ból. Wielu przestało spać; niektórzy przestali w ogóle mówić.

Jak oni jeszcze żyją? Anatomia cudu

Wbrew wszystkim przewidywaniom modeli zdrowia publicznego Gaza nie doświadczyła jeszcze całkowitego załamania demograficznego. Kilka czynników wyjaśnia to

nieprawdopodobne przetrwanie:

1. **Nadzwyczajna solidarność społeczna** Rodziny zbierały ostatnie okruchy, sąsiedzi dzielili jedną puszkę tuńczyka na dwadzieścia osób, obcy nosili starszych na plecach podczas wymuszonych marszów.
2. **Pro Wizacyjne mechanizmy radzenia sobie** Jedzenie paszy dla zwierząt, gotowanie trawy i liści, odparowywanie wody morskiej drewnem z rozbitych domów, operacje przy świetle telefonów.
3. **Uparcie odmowa opuszczenia** Mimo rozkazów ewakuacji obejmujących w różnych momentach 85% Strefy, większość mieszkańców została – częściowo dlatego, że nie było bezpiecznego miejsca, częściowo dlatego, że wyjazd oznaczałby trwałe wygnanie.

Lekarze w Gazie wielokrotnie opisują ludność jako „żywe trupy” – żyją, ale ledwo.

Epilog: Wyrok zapisany w oddychających ciałach

To, że dwa miliony ludzi – nauczyciele, poeci, maluchy uczące się chodzić, babcie, które przetrwały wszystkie poprzednie wojny – wciąż oddychają 12 grudnia 2025 roku, nie jest dowodem, że polityka była humanitarna.

Jest dowodem, że niektóre formy ludzkiej wytrwałości są silniejsze niż maszyna zaprojektowana, by je zakończyć.

Oni wciąż tu są. Wciąż żyją. I każdy ich oddech jest oskarżeniem.